

nasze Tychy

A, B, C... TYSKIE GRANIE

A jak Awaria Podwozia, B jak Baobab

Kapela powołała pięć lat temu jako Awaria Podwozia. Początki to poszukiwanie swojego stylu i liczne zmiany w składzie. Od ponad dwóch lat występują pod nazwą Baobab.

Założyciele zespołu: Bartosz Winiewski i Grzegorz Krepel spotkali się w szkolnej ławce w liceum muryndrowym w Tychach. Bartek przeniósł się tam z liceum muzycznego im. Karola Szymanowskiego w Katowicach i... nie chciał mieć więcej do czynienia z trąbką. Jednak to właśnie jego trąbka pociągnęła ostatecznie styl zespołu w kierunku ska i reggae. Stała się też dużym atutem grupy, nadając utworom rytmikę i żywiołowość.

W początkowym składzie znalazł się też Sławek Senżyszyn, basista. Początkowo wokalistą miał być Grzegorz, a czasem tę rolę przejął Bartosz. Przez trzy lata działalność Awaria Podwozia zagrała około 30 koncertów, głównie na Śląsku. W międzyczasie dołączył perkusista „Młody”, czyli Sebastian Kiepara, odszedł basista Sławek i zastąpił go Kamil Jedryczek, a na klawiszach zaczęła grać Ola Malek.

W końcu nadszedł czas na przemianę z kapeli założonej przez nastolatka w dojrzały, pragnący się rozwinąć zespół. Zauważyliśmy, że na nasze koncerty przychodzą głównie ludzie bardzo młodzi. Chcieliśmy, żeby starsi i bardziej wymagający też polubili nas.

zespoły i artyści

Rozpoczynamy cykl „A, B, C... – tyskie granie”. Będzie w nim prezentować tyskie zespoły i muzyków, reprezentujących różne gatunki, mieszczących się jednak w nurcie muzyki rockowej. Rock, blues, metal, reggae, punk, hip-hop – to wszystko znajdziecie w naszej encyklopedii tyskiego grania.

Przedstawimy w niej zarówno młodych muzyków, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę ze sceną, jak i „wyjadaczy” grających od lat. Chemicy też przypomnieć zespoły, które zakończyły już swoją karierę, jednak zapady w pamięć tyskiej publiczności. Mamy nadzieję, że powstanie w ten sposób interesujący przegląd tyskiej sceny muzycznej z ostatnich kilku dekad.

Jeżeli znacie zespoły, które warto zaprezentować w naszym nowym cyklu, piszcie: a.witman@twojetychy.pl. Czekamy na propozycje.



Baobab skład:

Aleksandra Malek – instrumenty klawiszowe
Sebastian Kiepara – perkusja
Kamil Jedryczek – gitara basowa
Grzegorz Krepel – gitara rytmiczna
Bartosz Winiewski – wokalista i instrumenty dęte
Marcin Plewa – bonga i przeszczadżajki
Tomasz Kohut – gitara solowa
Kontakt: http://www.facebook.com/pages/Baobab/127426600602762

szą muzykę – mówi Grzegorz Krepel. Zespół zaczął występować pod nową nazwą: Baobab. W nowej odsłonie skład wzmocnili Marcin Plewa (kongga i przeszczadżajki) i Tomasz Kohut (gitara solowa). – Wciąż szukamy swojego stylu i próbujemy zrobić coś nowego – mówi „Młody”. – W niektóre utwory wkłada się czasem nuta alternatywny, chociaż zawsze oscylujemy wokół klimatów reggae i ska.

Teksty piosenek piszą Bartek i „Młody”, muzyka to praca całego zespołu. W repertuarze koncertowym wciąż mają niekiedy kawałki Awarii Podwozia, bo publiczność (szczególnie tyska) wciąż się tego domaga. Nagranie płyty to – jak mówią – sprawa dalekiej przyszłości, chociaż z kawałkami nagranych studyjnie można byłoby zrobić już za dwa tygodnie. – W przyszłym roku planujemy więcej koncertów plenerowych, żeby zaznajomić ludzi z materiałem, no i zbierać pieniądze na wejście do studia – oświadcza „Młody”. – Możliwe, że pod koniec przyszłego roku poważnie pomyślimy o płycie.

Jako Baobab występowali na scenie obok takich gigantów polskiego reggae jak Daab, Izrael, czy Konopiansi. 10 listopada planują koncert wspólnie z Lindos Bravos w tyskim klubie Underground. Obecnie zespół właśnie poszukuje muzyków do sekcji dętej.

SYLVIA WITMAN

GDZIE W TYCHACH NAUCZYĆ SIĘ MALARSTWA I RYSUNKU?

Dostrzec niuansy świata

NIEDAWNO, W GÓRNOŚLĄSKIM PARKU ETNOGRAFICZNYM ODBYŁ SIĘ PLENER MALARSKI O NAZWIE „SIELSKIE KLIMATY”. WZIEŁO W NIM UDZIAŁ 22 000 PRZEDSZKOLAKÓW, UCZNIÓW, STUDENTÓW. BYLI WŚRÓD NICH ZMIANIE, OBRAZY I RYSUNKI OCENIŁO JURY, A AUTORZY NAJCIEKAWYSZYCH PRAC ZOSTALI KILKA DNI TEMU UHONOROWANI NAGRODAMI. W ZESZYŁYM ROKU WŚRÓD LAUREATÓW BYŁA TYSZANKA – WYRÓŻNIENIE HONOROWE OTRZYMAŁA ALEKSANDRA TŁUSTOCHOWICZ, UCZENNICA PRYWATNEGO GIMNAZJUM. W TYM ROKU IDENTYCZNY LAUR STAŁ SIĘ UDZIAŁEM MACIEJA ZOŁCŃSKIEGO Z SP 22.

Marek Ciozak

Zanim weźmie się udział w takiej imprezie jak „Sielskie klimaty”, trzeba wiedzieć, jak posługiwac się piędzlem, kredkami czy ołówkiem. Z nauką malarską czy rysunku nie ma w mieście większych problemów.

MDK nr 1 i zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku, w godzinach 12.30-19.30. Łącznie działa tam 26 grup plastycznych, prowadzonych przez pięciu nauczycieli: Jolantę Kielczykowską, Elżbietę Machurę, Barbarę Malasiewicz, Jerzego Skarupę i Agnieszkę Toczyłowską. W zajęciach bieżących udział wzięło 425 uczestników w wieku od 6 do 19 lat.

Prowadzą cztery kółka, są to zajęcia plastyczno-rękodzielnicze, zajęły mi aby dzieci poznawały różne techniki: malują farbami, pastelami, na szkle, robią tkaniny artystyczne, białki, aplikacje – mówi Agnieszka Toczyłowska – Poznajmy możliwości tworzenia z gliny – robią naczyńka, postacie metodami rzeźbiarskimi i ceramicznymi, korzystają z form do tworzenia naczyń. Najważniejsze jest aby dziecko chciało uczestniczyć w takich zajęciach, nie można robić nic na siłę. Przychodzą dzieci już od piątego roku życia, aż do pełnoletności. Często starsi przygotowują się na studia wyższe i częściej z nich zdaje. Talent może nie jest aż tak ważny, większe znaczenie ma chęć tworzenia i systematyczność.

– Mam tu różne dzieła, jedne przychodzą na zajęcia aby złączyć odzież, bo mają problemy w domu, są też te wybitnie zdolne.



Lena Kryńska lubi rysować i dzielić się swoimi doświadczeniami.



W tym wieku dzieci chętnie malują, rysują i lepią. Na zdjęciu – zajęcia w MDK nr 2 prowadzi Adam Nieszyty.

mione, chcąc się uczyć i szukając inspiracji – opowiada Adam Nieszyty. – Dzieci ewidentnie rozwijające się dlatego, że obserwują lepszych w kierunku, chłoną jak gąbka. Czasami progresja jest niesamowita. Mogę tu nauczyć techniki, bo swoją swadźliwość i inwencję dzieci mają, moim zadaniem jest wskazać im kierunek, dopinając technicznej poprawności i ewentualnie podsunąć pomysły. Uczę już prawie 20 lat i mam całą grupę młodzieży, która mnie odwieża, rodem z okolicznych liceów – Kruczką, Norwida, Jedynki. To była zolta, 12-osobowa grupa i praktycznie z wyjątkiem jednej osoby, wszyscy są studentami lub już dyplomantami Akademii

Terminy zajęć są ułożone tak, że praktycznie od poniedziałku do piątku, w godzinach 12-18 zawsze trafi się na którąś z grup. Prowadzą je Gabriela Kielczywska-Słowikowska – ceramika dekoracyjna i małe formy, Beta Kordon – malarstwo, rysunek i małe formy zdobnicze, Renata Korytkowska – techniki plastyczne i dekoratorskie, Alina Wierczonkowska – rękodziełstwo artystyczne, haft, zabawka miękka, małe formy, Adam Nieszyty – malarstwo, rzeźba, rysunek.

– Mam tu różne dzieła, jedne przychodzą na zajęcia aby złączyć odzież, bo mają problemy w domu, są też te wybitnie zdolne.



Sielskie klimaty w chorzowskim Skansenie.

nasze Tychy

WOPR TYCHY

Pływanie z Delfinkiem

Zakończył się organizowany przez WOPR i Nivea Polska specjalistyczny program profilaktyczny dla dzieci w wieku 5 lat „Z Delfinkiem WOPR-osiem jest bezpiecznie”.

Programem były objęte dzieci z przedszkola Ekologiczno-Artystycznego Promyk – mówi Tomasz Kozioł z zarządu tyskiego WOPR. – Przygotowali go doświadczeni pedagodzy, instruktorzy i ratownicy WOPR. Polegał na przekazaniu

dzieciom w zabawny i ciekawy sposób zasad bezpiecznego zachowania się nad wodą – przede wszystkim, i po kapeli, uświadomienie zagrożenia, prawidłowego korzystania ze sprzętu. Zajęcia odbywały się w przedszkolu, pływalni i ośrodku Papracana. Przedzłotkami poznały regulaminy kąpielni oraz zasady postępowania w przypadku zagubienia dziecka na plaży i kąpielisku. W przygotowaniu przedsięwzięcia uczestniczyli także rodzice.

Zajęcia prowadzili ratownicy WOPR Tychy: Sabina Jacka, Marcin Marczak, Tymoteusz Dłutek we współpracy z dyrektorem przedszkola Elżbietą Michulec i opiekunkami grup Agnieszką Pietras i Martą Bernas. Na zakończenie programu dzieci otrzymały dyplomy. Jest bezpiecznie! Koszulki, pluszowe delfinki i słodycze.

Teraz rozpoczął się drugi program: „Już pływam z Niveą i WOPR” – kurs pływania dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 15.



Ratownicy tyskiego WOPR uczą przedszkolaków jak bezpiecznie zachować się w wodzie.



W tym wieku dzieci chętnie malują, rysują i lepią. Na zdjęciu – zajęcia w MDK nr 2 prowadzi Adam Nieszyty.

Sztuk Pięknych lub pokrewnych uczelni. Grupy dzieci przedszkolnych i pierwszych klas szkoły podstawowej prowadzi w MDK nr 2 Renata Korytkowska, nauczyciel plastyki.

– W tym wieku dzieci chętnie malują, rysują, lepią. Stosujemy różne techniki aby rozwijać ich zainteresowania twórcze i zdolności manualne. Sądzę, że większość dzieci przejawia ciekawość w tym kierunku. Już po pierwszych zajęciach można stwierdzić, które z nich mają większe predyspozycje artystyczne, a które tylko się bawią. Niektóre przychodzą, bo nauczyciel w szkole zauważył talent, niektóre po prostu z ciekawości, inne wysłane przez rodziców. Tak jak każdego można nauczyć liczyć, tak każdego można nauczyć rysować, ale oczywiście nie wszyscy mają talent. Zauważyłam, że dzieci mają coraz słabszą wyobraźnię.

Dwa razy do roku warsztaty plastyczne prowadzi też Galeria Obok w Teatrze Młodym.

Galeria nie ma warunków do codziennego prowadzenia zajęć, ale w ferie zimowe, dzieciom które zostają w mieście, starszy się przybliżać tajniki grafiki warsztatowej – mówi Łukasz Pudęło, kierownik galerii. – Ponieważ mamy profesjonalną prasę graficzną, proponujemy zajęcia o technikach linorytu, druku wkleśnego i wypukłego. W sierpniu również organizujemy dla dzieci i młodzieży warsztaty plastyczne udokonałające manualnie, jak organii czy grafika.

Poza tym Klub MCK Wilkowyje prowadzi zajęcia dla dzieci w kółku plastycznym „Akwarrelka”, zainteresowani ceramiką

myslę że gry komputerowe, kreślakowski z dużą dawką przemocy, mieszczą ich wdrażając.

Galerie Miriam, Obok i Mirni

Galeria Miriam prowadzi przygotowawcze kursy rysunku na architekturę, Akademii Sztuk Pięknych, do Liceum Sztuk Plastycznych. Można skorzystać z jej 20-letniego doświadczenia w prowadzeniu kursów rysunku pod opieką sprawdzonych wykładowców. Zajęcia odbywają się w systemie semestralnym, raz które z możliwością kontynuacji. Semestr jesteśmy zaczęli się miesiąc temu, ale galeria prowadzi zapisy ciągłe, od poniedziałku do piątku 11.30 – 15.30, w sobotę 10.00–13.00, osobście (pl. Baryktyjskiego 23) lub mailowo: galeriasztukimiriam@gazeta.pl.

Dwa razy do roku warsztaty plastyczne prowadzi też Galeria Obok w Teatrze Młodym. Galeria nie ma warunków do codziennego prowadzenia zajęć, ale w ferie zimowe, dzieciom które zostają w mieście, starszy się przybliżać tajniki grafiki warsztatowej – mówi Łukasz Pudęło, kierownik galerii. – Ponieważ mamy profesjonalną prasę graficzną, proponujemy zajęcia o technikach linorytu, druku wkleśnego i wypukłego. W sierpniu również organizujemy dla dzieci i młodzieży warsztaty plastyczne udokonałające manualnie, jak organii czy grafika.

Dwa razy do roku warsztaty plastyczne prowadzi też Galeria Obok w Teatrze Młodym.

Galeria nie ma warunków do codziennego prowadzenia zajęć, ale w ferie zimowe, dzieciom które zostają w mieście, starszy się przybliżać tajniki grafiki warsztatowej – mówi Łukasz Pudęło, kierownik galerii. – Ponieważ mamy profesjonalną prasę graficzną, proponujemy zajęcia o technikach linorytu, druku wkleśnego i wypukłego. W sierpniu również organizujemy dla dzieci i młodzieży warsztaty plastyczne udokonałające manualnie, jak organii czy grafika.

Poza tym Klub MCK Wilkowyje prowadzi zajęcia dla dzieci w kółku plastycznym „Akwarrelka”, zainteresowani ceramiką

można kształcić w tym kierunku w MCK, gdzie Gabriela Kielczywska-Słowikowska prowadzi zajęcia w poniedziałki, w godz. 16.00-18.15.

W internecie można znaleźć całkiem sporo ofert plenerów kursów korekcyjnych. Ceny za godzinę lekcyjną wynoszą od 25 do 60 zł.

Kształtowanie siebie

Chodząca na zajęcia w MDK 2 Daria Bętkowska (14 lat), z Gimnazjum nr 11 mówi o plastyce, że jest to coś, co ją odstraszyło. – Pozwala trochę zapomnieć o świecie, nie wyobrażam sobie bez tego życia, również w przyszłości. – Maja Kasprzak z SP 18 dorzuca: – Maluję, żeby się nie nudzić. Łatanie po podwozku nie mi daje, a tu mogę się rozwijać.

Beta Wąsowska, znany plastyk, organizator „Akcji sztuk”, ale także pedagog, trafnie dostrzega: – Nie powinniśmy traktować nauki malarskiej i rysunku jako pierwszego, szerszego do bycia wielkim artystą, powinniśmy tu raczej myśleć o sposobie kształtowania siebie, kreacyjności, autoekspresji, rozwoju osobistym, spostrzegawczości. Sztuka uprawiana osobicie jest bardzo do brym sposobem na to aby otwierać się na świat, dostrzegać jego niuanse. Jak dzieci zaczynają malować, to trawa jest zawsze zielona a niebo niebieskie, kiedy malują z obserwacją, dostrzegają, że wcale tak nie musi być. Dowiadują się, że wiele rzeczy jest względnych i zależnych od siebie. To także moment, kiedy można zostawić osobisty ślad, ślad odczynnego pisma. To jest to.

Advertisement for LIDERTEC featuring various home improvement services like PVC windows, doors, and roofing, with prices and contact information.